

## Ballada o Wielkim Mistrzu

Dwa dumne Państwa orężem stanęły, (refren)

Choć jedna wiara, jeden krzyż i Bóg

Od miecza, tysiące żyć tam zginęły,

Jak deszcz ziarnisty co niszczy bróg,

To dla potomnych, by pamiętali,

O wielkiej dumie rycerzy tych,

O wielkiej unii, zakonie chwały,

Bo większość życie oddało z nich. (I zwrotka)

Wśród traw, listowia w ciepła słońcu,

Promienie grały taniec swój,

I w nich stanęły armie w końcu,

By to Bóg mógł osądzić wiary bój,

Jak wielka chmura w jasnym nieboskłonie,

Tak wielce stanął wielki mistrz,

I ukrzyżował wzniośle swoje dłonie,

Gdy nad głową brzmiał złowieszczo strzał świst,

Wokół tylko śmierć widoczna,

huk i jęki, i konnicy rannej ryk,

w tym tumultie dla Zakonu przyszłość mroczna,

w ciszy życia tak umierał braci krzyk,

Osaczony ostatecznie w środku wrogów,

Jedną ręką trzymał z dumą pektorat,

By bez grzechu Pana Boga stanąć w progu

Gdy wracały w nieboskłony dusze z ciał.

Dwa dumne Państwa orężem stanęły, (refren)

Choć jedna wiara, jeden krzyż i Bóg

Od miecza, tysiące żyć tam zginęły,

Jak deszcz ziarnisty co niszczy bróg,

To dla potomnych, by pamiętali,

O wielkiej dumie rycerzy tych,

O wielkiej unii, zakonie chwały,

Bo większość życie oddało z nich.

Dwa dumne Państwa orężem stanęły, (II zwrotka)

Choć jedna wiara, jeden krzyż i Bóg

Od miecza, tysiące żyć tam zginęły,

Jak deszcz ziarnisty co niszczy bróg,

To dla potomnych, by pamiętali,

O wielkiej dumie rycerzy tych,

O wielkiej unii, zakonie chwały,

Bo większość życie oddało z nich.

Płaszcz co do tej pory biały,

Co bielmem raził wrogów tak,

Że teraz w czerwień był ubrany,

Tylko żyw rycerza przy nim brak,

Ciało na ciele przytulone,

W zgiełku kurzawy leżąc wznak  
Oczy bez życia, a nie uśpione,  
Gdzie pokój duszy tam śmierci znak,  
Podnieśli Mistrza, ręce w surkotach,  
Z honorem wielkim jak kazał Król,  
Choć martwym, leżał cały we cnotach,  
Odjechał kondukt z grunwaldzkich pól,  
A do stóp Króla chorągwie nieśli,  
Wszystkie zdobyte w lipcowy dzień,  
Niech żyje Król ! – okrzykiem wznieśli,  
Teraz na Malbork, ruszamy weń !  
Dwa dumne Państwa orężem stanęły, (refren)  
Choć jedna wiara, jeden krzyż i Bóg  
Od miecza, tysiące żyć tam zginęły,  
Jak deszcz ziarnisty co niszczy bróg,  
To dla potomnych, by pamiętali,  
O wielkiej dumie rycerzy tych,  
O wielkiej unii, zakonie chwały,  
Bo większość życie oddało z nich.  
Dwa dumne Państwa orężem stanęły, (refren)  
Choć jedna wiara, jeden krzyż i Bóg  
Od miecza, tysiące żyć tam zginęły,  
Jak deszcz ziarnisty co niszczy bróg,

To dla potomnych, by pamiętali,

O wielkiej dumie rycerzy tych,

O wielkiej unii, zakonie chwały,

Bo większość życie oddało z nich.